Tadeusz Freisler: Od teczki do milionowych inwestycji

25.05.2021



W najśmielszych wyobrażeniach nie spodziewałem się, że kiedyś będę wspominał początki Krakowskiego Holdingu Komunalnego, a właśnie mija 25 lat od czasu kiedy ta spółka i grupa kapitałowa zostały utworzone – mówi Tadeusz Freisler, prezes Zarządu KHK SA w latach 1996-2004.

Nominację na prezesa zarządu otrzymałem 26 lipca 1996 roku z rąk Józefa Lassoty, ówczesnego prezydenta Krakowa. Na początku dostaliśmy jeden pokój od ówczesnego prezesa MPK, czyli Juliana Pliszczka. Doskonale pamiętam, że przez pierwsze 2 miesiące holding mieścił się w jednej teczce!

Wszystkie prace były wówczas wykonywane przez bardzo ograniczoną liczbę osób. Oprócz mnie zatrudniony był główny księgowy, czyli Jacek Gryzło, Stanisława Leśniak, obecnie Kozanecka, która wypełniała szereg funkcji, począwszy od sekretarki, poprzez kadrową aż do archiwistki oraz pani Urszula Sobota przygotowująca wszelkiego rodzaju rozliczenia podatkowe i ekonomiczne spółki. To była jej domena.

Przez 8 lat, kiedy byłem prezesem spółki efekt podatkowej grupy kapitałowej przekroczył 70 milionów złotych. Pieniądze te zostały przeznaczone na zakup autobusów, na modernizację sieci wodociągowej i ciepłowniczej. Powołanie do życia Krakowskiego Holdingu Komunalnego było przedsięwzięciem bardzo opłacalnym i niezwykle racjonalnym dla gospodarki komunalnej miasta.